



Chiny i Rosja – wzmocnienie współpracy strategicznych partnerów

Agnieszka Legucka, Marcin Przychodniak

Współdziałanie ChRL i Rosji uległo wzmocnieniu w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainę oraz wspólnego celu, którym jest osłabianie Zachodu. Potwierdziła to zakończona 22 marca wizyta Xi Jinpinga w Moskwie. Chińskie wsparcie gospodarcze, dyplomatyczne, ale również w zakresie technologii podwójnego zastosowania ułatwia Rosji prowadzenie wojny. Zwiększa to konieczność intensyfikacji wysiłków USA i UE skoncentrowanych na udzielaniu pomocy Ukrainie oraz potrzebę uwzględniania interesów państw Globalnego Południa, które pozytywnie postrzegają antyzachodni przekaz Rosji i Chin.

Wizyta Xi Jinpinga w Rosji (20–22 marca br.) nie przyniosła znaczących nowych inicjatyw i była raczej ponowną deklaracją intensyfikacji dwustronnej współpracy, w tym rozwoju relacji gospodarczych do 2030 r. Wobec przedłużającego się konfliktu na Ukrainie i osłabienia Rosji Chiny wyraziły niezgodę na jednostronne antyzachodnie sankcje. Pod koniec 2022 r. doszło do pierwszej – po [ponownym wyborze w październiku Xi Jinpinga](#) na sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chin – telefonicznej rozmowy prezydenta Putina i lidera ChRL. Potwierdzili oni strategiczny wymiar relacji między oboma państwami. Rosyjski przywódca zaprosił wówczas Xi do złożenia w 2023 r. wizyty w Rosji.

Stanowisko ChRL. Chiny postrzegają Rosję jako słabszego i coraz mniej przewidywalnego partnera w rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi. Nie chcą jej przegranej w wojnie na Ukrainie, ponieważ oznaczałoby to wzmocnienie Zachodu. W optyce Chin [priorytetem](#) pozostaje „[partnerstwo bez granic](#)” z Rosją, ustanowione w lutym 2022 r., tuż przed jej agresją na Ukrainę. Chiny udzielają Rosji wsparcia dyplomatycznego, ale także ekonomicznego – w postaci zakupów rosyjskich surowców energetycznych czy eksportu półprzewodników. Pozwalają też omijać sankcje, dostarczając technologie wojskowe i podwójnego zastosowania, np. komponenty do samolotów, technologie nawigacyjne i obrazowania satelitarne. Wzmacniają też współpracę sił zbrojnych obu państw – informacja o tym znalazła się

m.in. w końcowym oświadczeniu po wizycie Xi Jinpinga w Moskwie.

Chiny prezentują na arenie międzynarodowej postulaty na pozór niewygodne dla strony rosyjskiej. Znalazło to odbicie w „chińskim stanowisku wobec politycznego rozwiązania kryzysu ukraińskiego” – deklaracji MSZ ChRL opublikowanej w pierwszą rocznicę rosyjskiej agresji, a także w stanowisku obu państw wobec tej wojny wyrażonym podczas wizyty Xi w Moskwie. Zawarto w nim najważniejsze prezentowane przez ostatni rok postulaty ChRL odnośnie do wojny na Ukrainie. Dotyczą one m.in. niezgody na użycie broni jądrowej (bez wskazania strony odpowiedzialnej za zagrożenie takim atakiem), ochrony elektrowni atomowych przed atakami (media chińskie wcześniej sugerowały taką możliwość ze strony ukraińskiej), poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej wszystkich państw (bez wskazania Ukrainy), a także odrzucenia „zimnowojennej mentalności”, której wyrazem jest działanie bloków militarnych. Dokument ma sugerować bezstronność ChRL i pozwalać jej prezentować się jako państwo zdolne do mediacji w kwestii wojny na Ukrainie, a także do wzmacniania światowego bezpieczeństwa. Wspiera w ten sposób prochińskie, a zarazem antyamerykańskie nastroje obecne w debacie publicznej części państw UE, np. Niemiec, Włoch czy Francji. Odpowiada też na [oczekiwania państw Globalnego Południa](#), negatywnie bądź nieufnie nastawionych do Zachodu.

Kluczowe dla ChRL pozostaje utrzymanie konfrontacyjnej polityki Rosji wobec Zachodu, w tym w wymiarze militarnym, co wiąże się z kontynuacją rządów autorytarnych w tym państwie. W zależności od stopnia zagrożenia realizacji wspomnianych celów Chiny są więc gotowe do rozszerzania współpracy (możliwe, że nawet w postaci znaczących dostaw broni). Według nieoficjalnych informacji ograniczone ilości uzbrojenia, a także części zamiennych, są już przez Chiny dostarczane. ChRL utrzymuje wsparcie dyplomatyczne dla partnera, np. 23 lutego br. wstrzymała się od głosowania nad rezolucją ONZ w sprawie zakończenia przez Rosję działań zbrojnych i wycofania jej wojsk z Ukrainy, poparła w RB ONZ rosyjski wniosek dotyczący zbadania zaangażowania USA w eksplozję gazociągu Nord Stream i wspólnie z Rosją zablokowała przyjęcie wspomnianych o wojnie komunikatów po spotkaniach ministrów finansów i spraw zagranicznych G20 w Nowym Delhi na początku marca br.

Cele Rosji. Wsparcie Chin ma dla Rosji kluczowe znaczenie. Jej krótkoterminowym celem jest wymuszenie na Ukrainie uznania rosyjskich zdobyczy terytorialnych ([czterech obwodów anektowanych we wrześniu ub.r.](#)). Chińskie propozycje uregulowania „kryzysu ukraińskiego” wpisują się w politykę Rosji wywierania międzynarodowej presji na władze w Kijowie, aby zgodziły się na obecność rosyjskiej armii na terytorium Ukrainy (ChRL nie wskazała w propozycji warunku jej wycofania się). Negocjacje mogą okazać się przydatne dla Rosji do zyskania czasu na przegrupowanie sił i ponowne uderzenie w przyszłości. Rosja nie jest jeszcze gotowa do rozmów, ale odium odrzucenia tzw. pokojowego porozumienia Chin spadłoby na stronę ukraińską.

W związku z wprowadzonymi przez Zachód sankcjami Rosja weszła w 2023 r. z deficytem budżetowym (w styczniu szacowany był na 1,776 bln rubli, czyli ok. 23,5 mld dol.). Obchodząc sankcje, sprzedaje więcej surowców energetycznych (ropy naftowej, gazu ziemnego) m.in. w Azji, w tym do Chin, Indii i Turcji. W 2022 r. Chiny stały się najważniejszym partnerem handlowym Rosji – wartość dwustronnej wymiany towarowej wzrosła o 30%, do ponad 190 mld dol. Eksport surowców do Chin nie równoważy jednak utraconych dochodów z dotychczasowej sprzedaży do UE, m.in. z powodu udzielanych przez Rosję opustów rzędu 30 dol. na baryłce ropy. Wsparcie gospodarcze Chin, w tym finansowe, pozwala jednak Rosji na dalsze prowadzenie wojny na Ukrainie.

Konsekwencje dla UE i USA. Z perspektywy UE i USA pogłębiająca się współpraca polityczna, gospodarcza, a potencjalnie również militarna Chin i Rosji stanowi najważniejsze wyzwanie dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Komunikował to Chińczykom zarówno

sekretarz stanu USA Antony Blinken, jak i wysoki przedstawiciel Unii do spraw polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Josep Borrell podczas spotkań z Wang Yi na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w lutym br. Ewentualne uruchomienie przez Chiny dostaw do Rosji – np. amunicji – czyniłoby z wojny na Ukrainie jeden z wymiarów rywalizacji amerykańsko-chińskiej. Wymusiłoby zwiększenie wsparcia państw Zachodu dla Ukrainy, przedłużało konflikt i jego negatywne skutki społeczne i gospodarcze.

Wnioski i perspektywy. Współpraca ChRL–Rosja ma dla obu państw znaczenie strategiczne i długoterminowe. Zintensyfikowane w ostatnim czasie zabiegi dyplomatyczne Chin dotyczące wojny w Ukrainie, a także daleko idące deklaracje współpracy w wielu sektorach, jakie Xi złożył podczas spotkania z Putinem w Moskwie, oznaczają, że obawiają się one przegranej Rosji. Symboliczny wymiar, szczególnie po wydaniu nakazu aresztowania Putina przez Międzynarodowy Trybunał Karny, i efekty wizyty Xi w Rosji, a także chińska polityka informacyjna, często zbieżna z rosyjskimi przekazami, potwierdzają fakt opowiedzenia się Chin po stronie agresora. Nie można liczyć na bezstronne zaangażowanie się ChRL w zakończenie rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Polityczne deklaracje pogłębionego partnerstwa z ChRL umacniają pozycję Putina jako jednego z liderów grupy państw nieprzychylnie nastawionych do Zachodu, do których można zaliczyć m.in. Iran, Syrię czy Wenezuelę. Dla przywódców państw niedemokratycznych współpraca z Chinami i Rosją jest często warunkiem przetrwania reżimu. W ten sposób zarówno Rosja, jak i Chiny pozycjonują się wobec części Globalnego Południa jako „patroni” o odpowiednim potencjale wsparcia w odpowiedzi na „hegemonię Zachodu”. Za deklaracjami pokojowymi Chin i Rosji stoją ich interesy, w tym dążenie do ekspansji terytorialnej i umocnienia władzy autorytarnych przywódców. Zachód powinien działać w celu odstraszenia możliwego włączenia się ChRL w konflikt, m.in. przez sygnalizowanie sprzeciwu (również na forach wielostronnych, jak G7 czy G20) i deklaracje nałożenia sankcji na podmioty chińskie, na wzór wprowadzonych przez USA już w styczniu br. na jedną z chińskich firm z powodu jej współpracy z [Grupą Wagnera](#). Polityka informacyjna wobec Globalnego Południa powinna koncentrować się na pozytywnych dla tych państw efektach ładu opartego na prawie międzynarodowym, a także na łagodzeniu skutków wojny i sankcji przeciw Rosji dla państw rozwijających się. Kluczowe jest zacieśnienie współpracy gospodarczej UE i USA z partnerami, np. w Azji Południowo-Wschodniej, czy Afryce.